

GAZETA

10 GR. DZIEŃ! BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Operetkowy zamach w Austrii pod wodzą ambitnego adwokacyny z piwiarni

WIEDEN, 14.9. W całej Austrii panuje spokój. W Styrii aresztowano przywódcę tamtejszego Heimatschutzu mż. Rautera i przekazano sądowi krajowemu w Gracu.

WIEDEN, 14.9. Aresztowanie ks. Starhemberga nastąpiło dziś o godz. 8 rano

na zamku Hochscharten. Ks. Starhemberg zażądał „żelaznego listu”, obiecując stawić się dobrowolnie. Władze odmówiły temu żądaniu, odstawiając ks. Starhemberga do aresztu sądu krajowego w Linzu. Dotychczas nie zdołano aresztować Pfriemera. Podobno ukrwva się on w Górnej Austrii.

WIEDEN, 14.9. Rząd wydał zarządzenie, mocą którego wszyscy urzędnicy którzy brałi jakikolwiek udział we wczorajszym zamachu stanu, mają być

niezwłocznie zawieszoni w urzędowaniu i pociągnięci do odpowiedzialności bądź dyscyplinarnej, bądź karnej.

WIEDEN, 14.9. Szczegóły, nadchodzące ze Styrii, potwierdzają wiadomości, że zarówno zamach, jak i jego likwidacja od

były się prawie bezkrwawe. Dotychczas oficjalnie nie jest znany powód zamachu. Prywatnie źródła podają, że był to wyskok dr. Pfriemera, drobnego

adwokata w Styrii. Jako dowódca „Heimwehry” styryjskiej, która w gronie rzeczy jest bardzo podobna do stowarzyszeń weteranów austriackich, nie mających poza wspólnym biśiadem

wantem w piwiarniach żadnego innego celu.

postanowił stać się sławnym, zostając do pewnego stopnia „królem Styrii”.

Manifest, w którym zapowiada objęcie władzy i obala dotychczasowy rząd, zredagował przy swoim stałym stołku w piwiarni i stamtąd też wyszedł „na podbój” Austrii.

Podobń ten poleżał na proponowaniu poszczególnym urzędnikom, aby ustąpili miejsca Heimwehrze, na co ci się przeważnie godzili. Likwidacja odbywała się w podobny sposób tylko, że w tym wypadku żandarmeria zwracała się z propozycją ustąpienia im miejsca.

Spreżyna całego ruchu był ksiądz Stahremberg. Dnia 14 wle zamkaci, niezmiernie bogaty, który wyekwipował i utrzymuje na własny koszt cały batalion Heimwehry w liczbie 1000 strzelców. Niektórzy twierdzą, że marzyła mu się korona cesarstwa w wiedeńskim Burku.

Obecnie Stahremberg siedzi w więzieniu, dr. Pfriemer zaś uciekł podobno do Włoch.

WIEDEN, 14.9. Akcja Heimatschutzu zlikwidowana została w całym kraju. Dalszych walk nie należy się już obawiać, gdyż wojsko, policja i żandarmeria czuwa nad spokojem. W Innsbrucku rozeszły się pogłoski, że we zasie starcia w Stelzmarkt zabitych zostało 100 obywateli i że część wojsk rządowych i żandarmerii bratała się z Heimwehry. Pogłoski te, jak się okazało, były zupełnie bezpodstawne.

Wojska rządowe znajdują się w pogotowiu.

WIEDEN, 14.9. W czasie walki w Kapfenbergu pomiedzy socjalistycznym Schutzbundem a Heimatwehra zabity został jeden socjalista, a rannych było siedmiu członków Heimatwehry i jeden Schutzbundler.

WIEDEN, 14.9. Rząd krajowy Górnej Austrii zarządził aresztowanie przywódcy Heimwehry, górnoaustriackiej, mianowicie gen. Puchmayera i gen. Englisha. Wydano także nakaz aresztowania ks. Starhemberga, który znajduje się w swoim zamku Eferding. W nocy układo się do zamku księcia 50 żandarmów, aby dołroczyc mu nakaz aresztowania.

1.200 śmiertelnych ofiar strasznego huraganu w Hondurasie

BELIZE, 14.9. Poszukiwania ofiar huraganu jeszcze znajdujących się w kruzach domów, trwają w dalszym ciągu. Liczba

osób które utracili życie jest oceniana na 1200. Ciała zabitych są palone, by w ten sposób uniknąć epidemii.

Chiny, Panama i Hiszpanja wybrane do Rady Ligi Narodów

GENEWA, 14.9. Wybory do Rady Ligi Narodów, które odbyły się dziś na pełnym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów o godz. 16-tej dały następujący wynik: Chiny weszly na miej-

sce Persji 48 głosami, Panama na miejsce Wenezueli 45 głosami, Hiszpanja 43 głosami (ponownie na podstawie prawa reelekcji).

„Czarny czwartek” w Australji 23.000 urzędników bez pensji

SYDNEY, 14.9. Dzień 6-go sierpnia w Nowej Walii nazwany był „czarnym czwartkiem”, gdyż urzędnicy państwowi w

liczbie 23.000, po raz pierwszy nie otrzymali swych pensji miesięcznych.

Briand atakuje wojnę na bankiecie dziennikarskim w Genewie

GENEWA, 14.9. Dziś o godz. 1 min. 30 w sali hotelu „des Bergues” odbył się coroczny bankiet urządzony przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Międzynarodowych przy Lidze Narodów. W bankiecie wzięło udział ponad 300 dziennikarzy ze wszystkich państw świata oraz wszyscy szefowie delegacji z prezesem Rady Ligi Narodów min. Lerroux i przewodniczącym Zgromadzenia Ligi Narodów min. Titulescu na czele. W czasie bankietu

przemówił min. Briand, odpowiadając częściowo na znaną mowę sobotnią dr. Curtiusa. Briand zwrócił się w toku przemówienia w sposób niesłychanie namiętny przeciwko wojnie, piętnując ją raz jeszcze jakonał-większą zbrodnię, która wytepić należy bezwzględnie i wszędzie.

Następnie zabrał głos dr. Curtius, czyniąc wyraźnie gest uprzejmy w stronę Brianda w chęci zatarcia złego wrażenia wywołanego mową sobotnią. Niemcy mają silną wolę poro-zumienia się z Francją i tą drogą będą szły — zakończył dr. Curtius.

Ameryka uczci pamięć Pułaskiego

NOWY JORK, 14.9. Prezydent Hoover wydał do obywateli Stanów Zjednoczonych proklamację wzywającą do uroczystego obchodu w dniu 11 października ku czci Pułaskiego, polecając wywieszenie w tym dniu sztandarów na wszystkich gmachach rządowych.

Gwałty polityczne w Finlandji Porywanie i uprowadzanie ludzi

HELSINKI, 14.9. W ostatnich dniach dokonano nowych uprowadzeń. W jednym wypadku, nieznanym sprawcy wywieźli dwóch radnych pewnego miasta prowincjonalnego, socjalistę i agrariusza, w drugim wywiezio

ny został jeden z maistrów państwowej fabryki karabinów w Jyväskylä. Nowe gwałty na tle politycznym wywołują duże podniecenie i wzburzenie opinii i prasy.

Zalew rynku chińskiego tonionymi towarami sowieckimi

CHARBIN, 14.9. — Tel. wł. — Agencja chińska „Kuomin” podaje, iż w ciągu ostatnich 6 mie-

sięcy przywieziono do Mandżurii towarów sowieckich na ogólną sumę 23 milj. dolarów.

Pogrom żydów w Berlinie Dziki sceny na ulicach i w kawiarniach

BERLIN, 13. 9. — Wczoraj wieczorem Fasanenstrasse, gdzie mieści się synagoga i przyległe ulice stały się widowiskiem. Wstrząsające sceny rozgrywały się w kawiarniach i restauracjach. Sprawcami byli hitlerowcy, którzy z pomocą żydowskiego świata komunistycznego zorganizowali tę „manifestację”.

Po 8 wieczorem jednocześnie, jakby w nocy z góry ukazanego planu, pojawili się na ulicach tej dzielnicy liczne grupy ludzi uzbrojonych w...

verreckel Deutsche erwache!) zaczęli napastować przechodniów o wyglądzie semickim, zwłaszcza tych wszystkich, którzy wychodzili z synagogi.

Niektóre grupy wdary się do kawiarni i restauracji. Bijać zgromadzoną tam publiczność bez różnicy pici i wieku, i demoluje urządzenie, rzucając krzesłami i blatami marmurowymi w publiczność.

Rząd złodzieją Milijonowe malwersacje w Argentynie

BUENOS AIRES, 14. 9. Na podstawie przeprowadzonych dotychczas dochodzeń malwersacje pieniędzy publicznych po-

pełnione przez usunięty od steru rząd w dniu 6 września 1930 r. wynoszą 158.736.728 pezów.

Szybko opróżnione lokale właściciele nagwałt zamykali. Żydzi napastowani uciekali w taksówkach i pieszo. Hitlerowcy napadali na uciekających z tyłu, osadzali na ziemi i bili.

demolowali taksówki, które im się udało zatrzymać, jeśli w nich znajdowali się niekierierzy. W taksówkach tych hukli szyby, nożami kra-

Wybory króla cygańskiego Wielkie korowody ciągną do Czech

MORAWSKA OSTRAWA, 14. 9. Przez Ślązak Cieszyński prze-

jeżdżają w ostatnim czasie całej karawany cyganów ze Słowaczyny, udających się na wybory króla cygańskiego, które odbędą się w Czechach. Cyganie czeskosłowaccy zmuszeni są wybrać sobie nowego władcę z tego względu, że władze czeskosłowackie nie pozwalają na organizację do Czechosłowacji do-

Zupełnej niepodległości Indji domaga się Gandhi od Mac Donalda

LONDYN, 14. 9. Gandhi, który pierwszą noc spędził na białej podłodze w przytulku King'sley Hall, odbył wczoraj wieczorem dłuższą konferencję z preimjerem Mac Donaldem.

Gandhi podkreślił, że jest zdany do prowadzenia dalszych rokowań z rządem angielskim na podstawach ustalonych przez wszechindyjski kongres

Postrzelenie oficera w Lidzie

LIDA, 14. 9. Został postrzelony kilku kulami przez nieznanych osobników na Rosłakach, podporucznik 5 p. lotn. Kazimierz Kazimierz. Przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala garnizonowego.

tychczasowego ich króla Kwicka, przebywającego, jak wiadomo, w Polsce.

narodowy. W przeciwnym razie minie się z celem wszczęcia jakichkolwiek rozmów. Przedstawicielom prasy oświadczył Gandhi, że przywiązuje wielką wagę do osobistego zetknięcia się ze swoimi głównymi przeciwnikami, a mianowicie Churchill'em i lordem Rotherm'ere'm.

Wzmocnić ochronę pociągów! Dwa napady jednej nocy i śmierć zuchwałego bandyty

W nocy z soboty na niedzielę na przestrzeni pomiędzy Zimna Woda a lasem Białoborskim dokonano rabunkowego napadu na pociąg towarowy

a skierowawszy broń do Drabika, chciał go terrorem zmusić do zaniechania jakiegokolwiek akcja alarmowej

Funkcjonariusz ten z rewolwerem w ręku zamknął się w tylnym pomieszczeniu wagonu, gdy wtem korzystając ze zwolnienia biegu pociągu na skrajcie jakiś osobnik wskoczył na przednie schodki, a kilku innych usiłowało dostać się do następnych wagonów. Złodziej oddał do konwojenta

Od godz. 9 przyniesie nam społeczną ruchliwość i aktywność, obciążając powodzenie w handlu, korespondencji, podróży, w stosunkach z dziennikarzami, literatami i wydawcami.

Ny 93, jadący z Gródka Jagiellońskiego w kierunku dworca głównego w Lwowie. Kierownik tego pociągu, Franciszek Drabik w krótkiej chwili znajdował się w ręku służbowym, za parowozem. Gdy pociąg dojeżdżał do lasu Białoborskiego wdarił się do wagonu służbowego jakiś osobnik, zbrojony w rewolwer,

Równocześnie wspólnicy jego do stali się do jednego z następnych wagonów i po chwili wyrzucić na tor paki z towarami. Dziełny kolejarz jednak zaalarmował maszynistę pociągu, a ten wstrzymał pociąg.

Wcześniej gołej się zagowiała pod względem finansów i posiadawania w towarzystwie.

FALE RADJA

WARSZAWA. Długość fali 1411,8 m. G. 11.58: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. G. 12.10: Muzyka z płyt do 2. 13.10. G. 15.25: „Jego Królewskiej Mości — miłość” — wygl. prof. K. Hartleb. G. 15.40: „Lotnictwo w Japonii” — wygl. płk. Syrokomla - Syrokomski. G. 16.00: Muzyka z płyt. G. 16.50: „Bazylika wileńska zagrożona” — wygl. inż. St. Lorentz. G. 17.15: Muzyka z płyt. G. 17.35: „Na cmentarzysku z przed 3 tysiący lat” — wygl. p. T. Kutz. G. 18.00: Koncert popularny. G. 19.25: Muzyka z płyt. G. 20.15: Muzyka lekka. G. 20.48: A. Franco: Humoreska p. t. „Ręce”. G. 21.05: Koncert solistów. G. 21.55: „Niekochane problemy” — wygl. inż. S. Frankowski. G. 22.10: Transmisja z teatru „Wesołe Oko” w m. p. t. „Wesołe Oko”.

drugiego napadu rabunkowego, razem na pociąg towarowy Nr. 2171, zdążający ze Lwowa do Sambora. Pociąg towarowy był konwojowany przez jednego z funkcjonariuszy policyjnych.

Podczas natychmiast zarządzonej obławy policja znalazła czelnie rannego w brzuchu niebezpiecznego bandytę kołojowe go Michała Patkowskiego, który zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

Pogoda w całej Polsce

Pomorze i Wielkopolska: pogoda słaba i nieciekawa. Rano mglisto, potem wiatr, noc bardzo chłodna (możliwe słabe przymrozki). Dniem temperatura około 14 st. Słabe wiatry północno-zachodnie.

Poliska środkowa, wyżyna Małopolska, Włocławskie i Polesie: chmurno, miejscami na wschodzie drobne opady, w ciągu dnia rozszarpane. Temperatura około 14 st. Umiarkowanie, potem słabe wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

Śląsk, Podhale, Tatry, Małopolska wschodnia, Podole i Wołyń: najpierw pogodnie, rano mgły, potem wznoszą się chmurzenia. Nocą możliwe przymrozki, zwłaszcza w górach, dniem znaczący wzrost temperatury.

Głoda

Dobry 291.
Bank Polski 116.00
3 proc. pod. bankowa 32.75
5 proc. pod. konwersyjna 44.50
10 proc. pod. kolejowa 100.00
Rubel złoty 4.79.

Wybuch maszyny piekielnej i śmierć 24 pasażerów pociągu jest zbrodniczym dziełem komunistów

BUDAPEST, 14. 9. — Główny wybuch pod wrażeniem strasznego zamachu na pociąg nad przepaścią Bia-Torbazy, który pociąg miał za sobą śmierć 24 i ciężkie poranienia 21 osób.

Sensacyjny jest nowy szczegół, który dziś rano ujawniono. Mianowicie w kilka minut po zamachu został Budapeszt telefonicznie wezwany przez Kopenhagę, przy-

czem jakiś osobnik zapytał centralę telefoniczną, czy na kotełkach w gierskich wszystko jest w porządku. Policja duńska poszukuje obecnie owego tajemniczego osobnika, który niewątpliwie wiedział o planie dokonania zamachu.

Wobec tego, że maszyna piekielna została importowana z zagranicy, przeto rząd węgierski rozważa obecnie wprowadzenie z powrotem witz wjazdowych, aby zbrodniarzom utrudnić wjazd na terytorium krajów św. Szczepana.

Tajemnicze zniknięcie woźnego magistratu w Czeladzi

Tematem licznych rozmów w Czeladzi jest nagłe zniknięcie woźnego magistratu — Zamosza, który przed kilku dniami jeszcze pełnił normalnie służbę i od tego czasu ślad po nim zaginął.

Chodzą pogłoski, że poza szeregiem drobnych długów i niezapłaconych a żyrowanych przez urząd

ników weksli, poniosła stratę i kasa miejska.

W związku z zamachem aresztowano dotychczas 15 komunistów.

Naokoło świata bez pieniędzy Śmiała podróż Polaka z Torunia dla wygrania zakładu z milionerem

BUENOS AIRES, 14. 9. Bawi obecnie w Argentynie kpt. armii lotniczej Stanów Zjednoczonych Am. Półn. p. Pieczyński-Wanderwell, urodził się w Toruniu

podróż naokoło świata z pewnym milionerem. Kpt. Pieczyński-Wanderwell, obywatel St. Zjedn. urodził się w Toruniu

i, mimo że w wieku niemal dziecięcym wyjechał z kraju, włada biegle językiem polskim. Podróżuje on w towarzystwie żony, obywatelki kanadyjskiej, również z pochodzenia Polki.

Podróżnicy zwiedzili dotychczas 58 różnych krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Z Argentyny udają się w dalszą podróż do Chili, Peru, Ekwadoru, Wenezueli, Ameryki środkowej Meksyku i St. Zjedn., a stamtąd do Kanady, będącej ostatnim etapem ich podróży

Bandyci hulają bezkarnie Napad na kupców na szosie

Zuchwałego napadu bandyckiego dokonano na szosie Radomskiej w powiecie Grójckim, którego ofiarami padli dwaj kupcy w drodze na Jarmark.

Nad ranem znalazł obu związanych kupców jeden z okolicznych gospodarzy i uwolnił.

Podróżnicy zwiedzili dotychczas 58 różnych krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki.

We wsi Bogucice, gminy Pamięcin, pod zagrodą Józefa Kostrzewy wczoraj znaleziono 1-miesięcznego dziecko płci żeńskiej. Dochodzą nie ustaliło, że matka tego dziecka jest Dominikówna Wiktorja, lat 22, bez stałego miejsca zamieszkania. Dziecko Dominikówna podrzuciła pod zagrodę Kostrzewej Meksyku i St. Zjedn., a stamtąd do Kanady, będącej ostatnim etapem ich podróży

Mistrz tenisa jedzie do Warszawy

Henryk Cochet, niedościgniony wirtuoz rakiety przybywa do Warszawy w dn. 18 b. m. o 6-ej rano.

W Przemyslu odbył się w niedzielę zorganizowany przez P. Z. L. A. bieg na 3.000 metr. z przeszkodami o mistrzostwo Polski.

Zorganizowane w Krakowie przez miejscową Legię w niedzielę zawody kolarskie o mistrzostwo Polski w biegu na przelaz, zakończyły się zwycięstwem Władysława Motyki, który przebył dystans 30 km. w czasie 1:12:40.

W niedzielę odbył się w Warszawie międzklubowy mecz bokserki Skra — Gwiazda, zakończony spodziewanym zwycięstwem Skry 9:5.

Olbrzymi pożar trawi lasy w Stanach Zjednoczonych

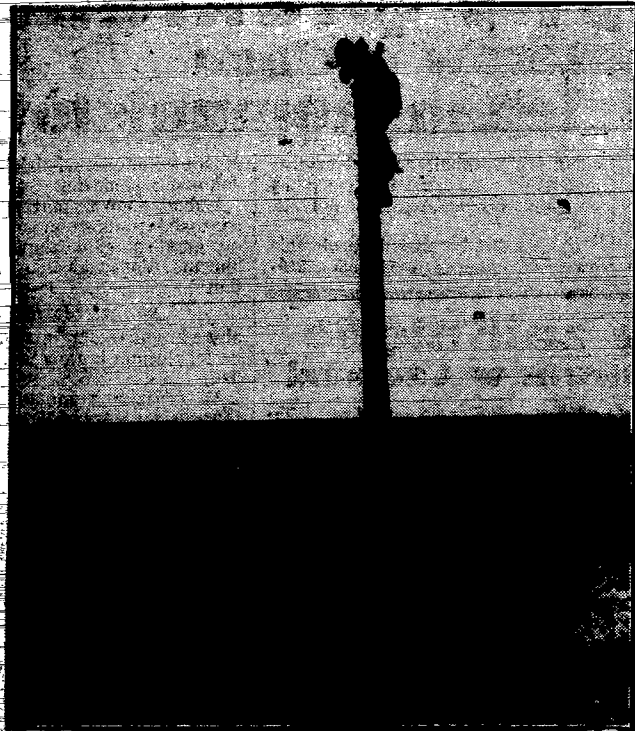
LONDYN, 14. 9. Donoszą z Nowego Jorku, że w stanie Miamosola płoną wielkie przestrzenie lasów, 6 osób poniosło śmierć. Liczba rannych i bezdomnych jest bardzo znaczna.

W Warszawie w czasie 10:31 przed Garncazem ze Lwowa, Puchalskim z Legii warszawskiej, Koporem z Warszawianki i Szestakiem z Polonii przemyskiej.

Z Londynu donoszą, że w niedzielę odbyły się darczne zawody o puchar Schneidera, przyczem w zawodach startowali jedynie lotnicy angielscy. Pierwszą miejsce zajął por. Brothman, hydroplanista Vickers-Super-

W dniach 24, 25, 26 i 27 b. m. odbędzie się w Toruniu zawody tenisowe o mistrzostwo armii.

Artylerja na pozycji



Zwycięstwo z wielkich manewrów armji francuskiej w okolicach Reims. Bateria artylerji polowej zajęła pozycję przy drodze; pluton łączności zakłada połączenie telefoniczne ze stanowiskiem obserwacyjnym.

Każdy ma prawo głosu 10 przykazań dla mężów

NOTATNIK SKARG Józefa Gawędy

Odpowiedź na kodeks dla żon

„Dziesięć przykazań dla żon” zamieszczone w swoim czasie w „Notatniku” spać nie dawało licznym czytelnikom głowiącym się nad obmyśleniem podobnego kodeksu dla swych mężów.

Owoce tych usiłowań były liczne listy z projektami „Dziesięciu przykazań dla mężów”.

Z tego potopu różowych, niebieskich, żółtych liścików wylawiam jeden zawierający utwór osobliwie podpisanej „piekacym” pseudonimem „Papryka”.

Mimo wszystko jest ta „papryka” jeszcze najłatwiejsza do przelknięcia dla mężowskich podniebień i dlatego podaje poniżej Panom Mężom, do przejrzania i ewentualnego przyjęcia

10 przykazań dla mężów:

1) Mężczyzna musi żonę kochać, szanować i być dla niej wyrozumiałym.

2) Powinien dbać o swój wygląd zewnętrzny.

3) Żony swej nie zamiećwać. Nie spędzać nocy poza domem. Nie trwonić pieniędzy na karty, hulanki i inne przyjemności.

4) Ograniczyć liczbę przyjaciół, którzy pod maską przyjaźni oszukują go często i wyzyskują. Nie doпускać do trójkątów małżeńskich.

5) Przed żoną nie mieć żadnych tajemnic. O ile zachodzi potrzeba zasięgać jej rady.

6) Wobec żony nie powinien zachwalać zalet jej przyjaciółek, bo czasami z tego wynikają nieporozumienia.

7) W obecności osób trzecich, żony swej nie powinien ganić, ale wytykać jej wady.

8) Pamiętać o rozrywkach dla żony i w towarzystwie jej być dżentelmenem. Nie zapominać o tem, że kobiety przedko się zrażają opryskliwością i zjadliwym uśmiechem.

9) Być dobrym i troskliwym opiekunem swych dzieci. Przedewszystkiem dawać im dobry przykład. W obecności dzieci zaniechać wszelkich sprzeczek z żoną.

10) W czasie wyjazdu żony do krewnych, lub na letnisko nie powinien w domu przyjmować swych znajomych. Nie dawać odczuć żonie, że się jest zadowolonym z jej nieobecności.

No i jakże się Panom podobają przykazania?

Niektóre ciężkie do przyjęcia?

Ale zapewniam was, że „Papryka” była jeszcze najwyrozumialszą przewodnicząca. Przykazania opracowane przez różne „Irysy”, „Umierające tulipany”, „Czekoladki” a nawet „Gołębice” były prościej, oburzające.

Dlatego radzę nie buntować się. Wyciąć przykazania, schować do portfela i stosować, w miarę możliwości.

Przemawia za nimi jeszcze i to że autorka ich jest osoba doświadczona, a mimo to młoda i urocza. „TU SIĘ PALI, JAK CHOLERA” „Szanowny Panie Redaktorze! Czytając, codziennie „Notatnik Skarg” i ja zapragnąłem poskarżyć się na opłakany stan naszej miejsciej straży pożarnej w powiatowym mieście Dubnie, na kresach wschodnich, która dzięki brakowi wykształcenia naraża miejscowych obywateli i skarbu państwa na ogromne straty.

W dniu 11 września na przedmieściu m. Dubna „Zabranie” wybuchł groźny pożar, pastwą którego padły: trzy domy mieszkalne, trzy stodoły, pełne zboża niemiłoczonego, martwy i część żywego inwentarza.

Szczęście, że pożar wybuchł w godzinach popołudniowych i temu zawdzięczać trzeba, że nie było ofiar w ludziach.

Straż pożarna dubieńska zazwyczaj przyjeżdża zapóźno, a jeżeli zdarzy się że przyjedzie trochę wcześniej — to zapomni wody.

Jednym słowem — mamy straż pożarną utrzymanie której kosztuje drogo, ale ratować od ognia niema komu.

Parę tygodni temu Magistrat dubieński nabył sikawkę motorową, dla której powyższy pożar był pierwszym debiutem w mieście. Ale niestety, ten nowonabytek nie przyniósł żadnego polepszenia w akcji ratowniczej, ale odwrotnie wywołał jeszcze większe zamieszanie i dezorganizację, ponieważ strażacy nie mają najmniejszego pojęcia o obsłudze maszyny.

Nie sztuka posiadać wóz pożarny i sikawkę motorową i dwóch, czy trzech naczelników w pełnej gali wyglądających jak lalki z fatury marionetek, ale sztuka wyszkolić strażaków i wszczerzyć im jasne pojęcie o ich obowiązkach.

Może nareszcie nasze czynności miarodajne zechca zwrócić uwagę na wykonywanie swoich obowiązków przez straż pożarną dubieńską.

Muszę dodać, że rok temu na tem samem przedmieściu ogień strawił doszczętnie siedem zabudowań, a straż zjawiała się prawie po wszystkim.

Być może, że staranne ubieranie się naczelników w paradne uniformy i lakierki — też ma jakiś wpływ na spóźnianie się straży.

Mam nadzieję że Szanowny Pan Redaktor nie odmówi umieszczenia mego listu w Pańskiej gazecie.

Kreślę się z poważaniem M. Oburzyński z Dubna.

„Tu się pali jak cholera, a straż nie nadjeżdża, bo pan naczelnik się goli...” Temi słowami zaczyna się list do „Notatnika Skarg” o pożarze w jakimś wymyślnym miasteczku.

Okazuje się że rzeczywistość idzie czasami dalej od autora facecji.

Naczelnicy jadący do pożaru w pełnej gali i lakierkach, ale bez wody... A już kapitalna jest ta siekawka, tajemnicza piękna i groźna maszyna z której nikt nie potrafi sikawka.

„A tu się pali, jak... i t.d.” Oczekuje listu od straży dubieńskiej, że nie jest tam tak źle, a już conajmniej że niedługo będzie lepiej.

Zabójcza orkiestra



Muzyka wabi ryby — to wiadome! Wyzyskano to w Ameryce, gdzie połów ryb odbywa się przy dźwiękach jazzbandu. Podobno rezultaty są fenomenalne.

Mamusiu — upomina się mały Jureczek. — Dlaczego, ja nie dostałem tego tortu? — Bo jesteś jeszcze za mały, syneczku. Taki tort jest za ciężki dla ciebie. — To mamusiu, ja go wezmę w obie rączki.

*
Pacjent do lekarza: A więc koniak mogę pić, panie doktorze? — Lekarz: — Pić nigdy w życiu. Koniak dla pana zawsze powinien być lekarstwem. Musi pan go zażywać.

Literat: Nie chce się chwalić, muszę jednak powiedzieć, że nigdy jeszcze nie odesłano mi artykułu z żadnej redakcji.

Redaktor: To przykro. Czy pan nie załącza znaczków pocztowych?

*
On: — Obiecuję ci że jeżeli dasz mi klucz od mieszkania, będę w domu o dziesiątej.

Ona: — O dziesiątej klucz jest ci niepotrzebny, bo wtedy ja jeszcze nie śpię.

5) Przed żoną nie mieć żadnych tajemnic. O ile zachodzi potrzeba zasięgać jej rady.

6) Wobec żony nie powinien zachwalać zalet jej przyjaciółek, bo czasami z tego wynikają nieporozumienia.

7) W obecności osób trzecich, żony swej nie powinien ganić, ale wytykać jej wady.

8) Pamiętać o rozrywkach dla żony i w towarzystwie jej być dżentelmenem. Nie zapominać o tem, że kobiety przedko się zrażają opryskliwością i zjadliwym uśmiechem.

Rozruchy w Barcelonie



Gwardja narodowa na posterunku ochronnym na ulicach wewnętrznego miasta Barcelony.

Walka krów



Oryginalna zabawa, która co roku w jesieni urządza Szwajcarzy z kantonu Wallis. Zwycięska krowa zdobywa tytuł Królowej Pastwisk.

Zwiastuny jesieni



Ogromne stada jaskółek odlatujących do ciepłych krajów odpoczywają w drodze na drutach telegraficznych.

Pan Leon Kawalek, będąc w podróży otrzymał od żony list, można powiedzieć miłosny. Żona pisała:

„Kochany Leoszu, jak ty pochaleś, to ja nie mogę myśleć o niczem innym. Wieczorem, gdy widzę twoje pydżamy wiszące na gwoździu, to ja myślę sobie: „Ach, że to on tu wisi!””

*
— Państwo byli w Dreźnie? To zapewne zwiedzili państwo tamtejszą galerję obrazów?

— To dla nas jest zupełnie zbędne. Nasza córka maluje sama.

Ona, płacząc: — Nie dotrzymam obietnicy, danej mi przed ślubem.

On: — Nie płacz, kochanie, dam ci inną.

*
— Wczoraj byłam na koncertcie Kiepur.

— I co słyszałaś?

— Bardzo zajmujące rzeczy. Po pierwsze, Nowakowie znowu są bez służącej, u Witoldów urodziły się bliźnięta, Antoniemu za fantowano całe urządzenie mieszkanie, a Beniowie winni są 300 złotych za wiktuały, i sklepikarz nie chce im już więcej dawać na kredyt.

Matka do świeżo zamężnej córki:

— Wierz mi, dziecko, że małżeństwo przynosi nam wiele rozczarowań.

— Już tego doświadczyłam na sobie, mamusiu. Zawsze dawniej wyobrażałam sobie, jak to ja będę robiła swemu mężowi wzruszające wymówki, że zostawia mnie wieczorami sama w domu, a tymczasem Zbigniew od naszego ślubu wychodzi wieczorami tylko w moim towarzystwie.

— Czy jadł pan już kiedy krowinę?

— Świadomie nie. Przypomnę ci jednak, że w restauracji, gdzie się stołuję, podają ją bardzo często.

*
Piekarz do swych czeladników:

— He razy-wam mówiłem, żebyście wszystkich bułek nie wypekali na jednakową miarę. Przecież goście chcą wybierać sobie największe.

Wypłata zasiłków 384 obcokrajowców z 20 państw

rodzinom rezerwistów zamieszkuje w Białymstoku

Starostwo grodzkie przesłało do Magistratu 1.054 zł. 50 gr. na wypłatę zasiłku rodzinom rezerwistów, którzy w bieżącym roku odbywali ćwiczenia wojskowe. Następujący rezerwiści mogą od 15 bm. zgłaszać się po ten zasiłek do referatu wojakowego Magistratu (pokój 44):

Andziewicz Paweł, Bielawski Michał, Bernacki Konstanty, Bieluczyk Antoni, Borowski Piotr, Cylik Władysław, Drucejko Józef, Duda Mikołaj, Józef Władysław, Kadysz Adolf, Kolański Jan, Kiryżenko Konstanty, Kuryłowicz Kazimierz, Kuchlewski Konstanty, Luckiewicz Józef, Matusiak Bronisław, Maksimowicz Albin, Neufeld Stanisław, Panasewicz Irenusz, Raczkowski Baltazar, Rom Szepsel, Roszczyński Waldemar, Rogiński Józef, Święcicki Stanisław, Szpektor Samuel, Skalinowski Józef, Strzałkowski Stanisław, Serwałko Jan,

Szymański Kazimierz, Tchórzewski Zygmunt, Waśniewski Ludwik, Wojtowicz Bronisław, Walesko Antoni i Zochowski Wacław.

W związku z przeprowadzoną ankietą meldunkową ustalono, że na terenie miasta zamieszkuje 36 obywateli amerykańskich, 7 angielskich, 9

austrjackich, 9 belgijskich, 45 czechosłowackich, 2 duńskich, 2 francuskich, 5 gdańskich, 1 gruzin, 10 jugosłowiańskich, 29 litewskich, 37 lotewskich, 111 niemieckich, 7 palestyńskich, 2 rumuńskich, 7 sowieckich, 2 szwajcarskich, 10 tureckich, 51 ukraińskich i 2 węgierskich.

Do walki z bezrobociem

W czwartek 17 b. m. o godz. 17-ej (5-ej po południu) w sali reprezentacyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się po-

siedzenie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu obywatelskiego niesienia pomocy bezrobotnym.

Przygotowanie do obchodu 10-lecia Związku Strzeleckiego

Wczoraj pod przewodnictwem p. Naczelnika M. Syski odbyło się posiedzenie Kierownictwa Powiatowego Zw. Strzeleckie-

go, na którym zostały omówione sprawy związane z przygotowaniem do obchodu 10-lecia Związku Strzeleckiego.

Ze Związku b. Uczestników Powstań Narodowych

Dowiadujemy się, że dotychczasowy Prezes Okręgu b. Uczestników Powstań Narodowych p. Stanisław Kubik na walnym zjeździe przedstawicieli wszystkich związków b.

Uczestników Powstań Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej, który się odbył w Poznaniu został powołany na generalnego sekretarza Głównego Zarządu b. U. P. N. w Warszawie.

Korespondencyjny kurs informacyjny O. P. G.

Z dniem 20 b. m. rozpoczynają się wykłady kursu informacyjnego O. P. G., wydawane przez Komitet Powiatowy L. O. P. P., Wykłady te

będą załączane do pism miejscowych co tydzień w niedzielę. Chętni wysłuchania kursu do końca, winni wykłady przechowywać.

Obława na bandytów

W PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ

Z Białowieży komunikują nam: w związku z coraz częściej zdarzającymi się napadami na terenie Puszczy Białowieskiej władze bezpieczeństwa w ciągu ostatnich 4 dni dokonały wielkiej obławy, w której wzięły udział oddziały policji z okolicznych posterunków.

Zrewidowano wszystkie budynki robotnicze, baraki. Zatrzymano kilkanaście podejrzanych osób. Ponieważ mordercy nadleśniczego nie zdołano znaleźć wywieszono plakat o wynagrodzeniu 1500 zł. nagrody za wskazanie mordercy.

Masowe zatrucie się samogonką i spirytusem skażonym

We wsi Możejki gm. zaleskiej odbywała się w dniu 12 bm. z okazji pogrzebu zamożnego gospodarza Władysława Oskierki, stypa pogrzebowa, na którą wdowa zaprosiła kilkanaście osób.

Pozostali 5-ciu również odczuli mdłości, bóle żołądka i głowy.

Podczas pijatyki jeden z biesiadników padł na ziemię z objawami zatrucia. Niezwłocznie po nim zasnęło jeszcze 7

Zawezwany lekarz stwierdził, że zachodzi wypadek masowego zatrucia się spirytusem skażonym i samogonką.

Popierajcie L.O.P.P.

Zwalnianie z wojska rocznika 1908

Od kilku dni odbywa się zwalnianie z formacji wojskowych szeregowych r. 1908, którzy odbyli już czynną pow szechną służbę wojskową.

Przemysłowcy zastrzelili strażnika litewskiego

Z pogranicza donoszą, iż w granicznej wsi Paluszki w rejonie Oran przemysłowcy zastrzelili strażnika litewskiego oraz zranili komendanta litewskiej strażnicy. W zarządzonej pozycji dwóch przemysłowców. Pozostałych trzech zdołano ukryć się w lasach.

Włóczęga udający GŁUCHONIEMEGO

W sobotę zatrzymano w Białymstoku włóczęgę, który udaje głuchoniemego i idiotę.

Podał on kilka adresów rzekomych swoich znajomych, lecz policja ustaliła, że tam go wcale nie znają.

Należy nadmienić, że w areszcie dużo rozmawia z aresztowanymi i przechwala się, że policja nie dowie się, kim jest.

Amatorzy „kupna bez pieniędzy”

Wczoraj około godz. 4-ej po południu do sklepu win i wódek Przywóskiego (ul. Szosa Żółtkowska 2) weszło 3 zwolenników „czystej” i zażądało 1/2 butelki wódki.

Gdy ekspedjentka zwróciła się do nich o zapłacie, wyszli ze śmiechem, a właściciela upominającego się obrzucili słami obraźliwych słów.

Osobnicy ci weszli następnie do sąsiedniej owocarni Możejka Szejna, kazali sobie dać jabłek i również nie chcieli zapłacić. Oryginalnymi „kupującymi” zajęła się policja i osadziła ich w areszcie. Są to: Jan Kondracki lat 26 (Wiśniowa 3), Wacław Sokółski, lat 21 (Podleśna 10) i Aleksander Siedlecki (Mickiewicza 4).

Dodatkowy remont rzeźni miejskiej

Jeszcze w bieżącym sezonie odbędzie się przetarg na wykonanie dodatkowych robót remontowo-budowlanych w rzeźni miejskiej. Oferty należy składać do 21 b. m.

Przedłużenie linii autobusowej Nr. 2

Na prośbę właścicieli autobusów, kursujących obecnie w mieście, Magistrat zezwolił na przeciąg 10 dni, by wozy linii Nr. 2 kursowały aż do końca ul. Wasilkowskiej do skrzyżowania szos.

Za handel BEZ ŚWIADECTWA

Komwojazer Ber Patt vel Roches (Sienkiewicza 52) został pociągnięty do odpowiedzialności za uprawianie handlu wyrobami gumowymi i materiałami piśmiennymi bez świadectwa przemysłowego.

Protokół w tej sprawie sporządziła policja posterunku na stacji Białystok i skierowała Bera do Urzędu Skarbowego.

Rejestracja rocznika 1913

W dniu dzisiejszym oraz 16-go i 17-go b. m. do rejestracji w Magistracie zgłosić się mają mężczyźni urodzeni w 1913 r. o nazwiskach na początkowe litery O, P i R.